

KROPLA OPTYMIZMU

Nr 9/45 – WRZESIEŃ 2020



CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORÓW >OPTYMISTA<



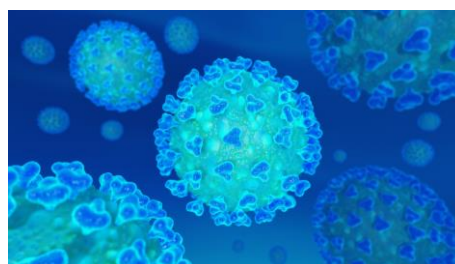
Polski Komitet Pomocy Społecznej
Kraków, ul. Henryka Sienkiewicza 2a

REDAGUJE: Barbara Klimasińska

Jaki pierwszy wrzesień, taka będzie jesień

Telefon wsparcia – telefon życzliwości

Gdy wokół pandemii presja, wtedy rodzi się depresja.
Kiedy wprost radością tryska, budzi się w nas OPTYMISTA.
OPTYMISTA powinien się uśmiechać,
choćby to był uśmiech przez łzy.
OPTYMISTA nie może narzekać,
bo cóż to za optymizm by był.
Na pytanie: Jak się masz?
Tylko tę odpowiedź znasz:
Doskonale! A jak Ty?
Fantastycznie! Wszystko gra!
Uśmiechasz się Ty i ja.
W dobry nastrój nas wprowadzam,
od wszelkich smutków odgradzam.
Czasem trochę poplotkuję, co tam w Klubie
się zdarzyło.
Pośmieję się z Ciebie, z siebie,
no i znów jest miło.
Przestań być taka poważna,
od tego zmarszczek przybywa.
I uśmiechaj się do wszystkich,
ZAWSZE BĄDŹ SZCZĘŚLIWA!



P.S. Optymistyczny telefon wsparcia pod kierownictwem Joasi
niejeden problem rozwiązał, uśmiechem twarz rozjaśnił. Teraz
się okazało, ile w nas tkwi dobrego, ten łańcuch życzliwości docierał
do smutku naszego. Nie dajmy się zwariować i zrzucmy koronę z wirusa.
Spotkajmy się znów w klubie; niech więcej nas nic nie zasmuca !!

E.W.A. – sympatyk OPTYMISTY!

Kraków, 20.IV.2020

Aforyzmy o szczęściu



Chwile szczęścia, którymi się cieszymy, przychodzą niespodziewanie.
To nie my je chwytny, ale one nas chwytny

Kto się śmieje, płaczących zwycięża



Olga Tokarczuk - fragment eseju pt. „Czuły narrator”

Czułość jest tą najskromniejszą odmianą miłości. To ten jej rodzaj, który nie pojawia się w pismach ani w ewangeliach, nikt na nią nie przysięga, nikt się nie powołuje. Nie ma swoich emblematów ani symboli, nie prowadzi do zbrodni ani zazdrości.

Pojawia się tam, gdzie z uwagą i skupieniem zaglądamy w drugi byt, w to, co nie jest „ja”.

Czułość jest spontaniczna i bezinteresowna, wykracza daleko poza empatyczne współodczuwanie. Jest raczej świadomym, choć może trochę melancholijnym, współdzieleniem losu. Czułość jest głębokim przejściem się drugim bytem, jego kruchością, niepowtarzalnością, jego nieodpornością na cierpienie i działanie czasu. Czułość dostrzega między nami więzi, podobieństwa i tożsamości. Jest tym trybem patrzenia, które ukazuje świat jako żywy, żyjący, powiązany ze sobą, współpracujący, i od siebie współzależny.

Literatura jest właśnie zbudowana na czułości wobec każdego innego od nas bytu. To jest podstawowy psychologiczny mechanizm powieści. Dzięki temu cudownemu narzędziu, najbardziej wyrafinowanemu sposobowi ludzkiej komunikacji, nasze doświadczenie podróżuje poprzez czas i trafia do tych, którzy się jeszcze nie urodzili, a którzy kiedyś sięgną po to, co napisaliśmy, co opowiedzieliśmy o nas samych i o naszym świecie.

Nie mam pojęcia, jak będzie wyglądało ich życie, kim będą. Często o nich myślę z poczuciem winy i wstydu.

Kryzys klimatyczny i polityczny, w którym dzisiaj próbujemy się odnaleźć i któremu pragniemy się przeciwstawić, ratując świat, nie wziął się znikąd. Często zapominamy, że nie jest to jakieś fatum i zrządzenie losu, ale rezultat bardzo konkretnych posunięć i decyzji ekonomicznych, społecznych i światopoglądowych (w tym religijnych).

Chciwość, brak szacunku do natury, egoizm, brak wyobraźni, niekończące się współzawodnictwo, brak odpowiedzialności sprowadziły świat do statusu przedmiotu, który można ciąć na kawałki, używać i niszczyć.

Dlatego wierzę, że muszę opowiadać tak, jakby świat był żywą, nieustannie stawającą się na naszych oczach jednością, a my jego - jednocześnie małą i potężną - częścią.

Kraków stolicą polnych kwiatów!

Na łąkach kwiatnych wysiewane będą rodzime gatunki, takie jak: chaber bławatek, groszek pachnący, jaskier rozłogowy, goździk brodaty, len trwały, mak polny, nachełek dwubarwny, nagietek lekarski, niecierpek pospolity, wiesiołek dwuletni, wyka wąskolistna, czarnuszka siewna, dziurawiec, rumianek pospolity, szalwia łąkowa, koniczyna biała, rzepik pospolity, ogórecznik, a specjalnie dla pszczół – facelia i gryka.



Wiesiołek



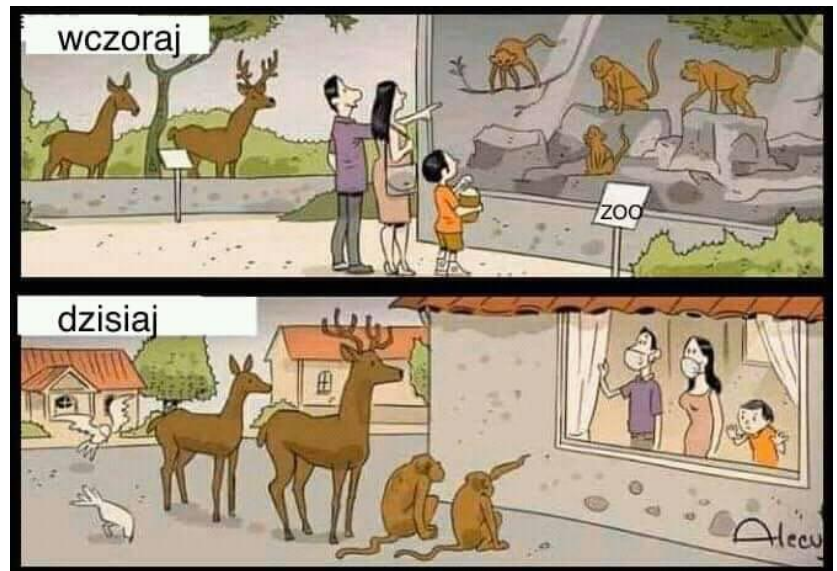
Polne dywany



Niecierpek



KORONAWIRUS...



Antoni Słonimski i Julian Tuwim - W oparach absurdu /KURIER POLSKI/

Nareszcie będziemy mieli śledzie - ogromny połów w Holandii

HOEK VON HOLLAND. (PAC) Tegoroczny połów śledzi zapowiada się niezwykle pomyślnie. Zwłaszcza śledzie wędzone i sardynki płyną gromadnie w olbrzymich ilościach. Jeden niewielki statek rybacki wyławia dziennie do stu czterdziestu czterech dobrze zalutowanych pudełek.

Ostrożnie z ogniem

KRAKÓW. (Radio Eifel) Tokio. Od ognia, zaproszonego przez jednego z niższych funkcjonariuszy, wybuchnął tu wulkan Fudżijama. Straty materialne znaczne, chociaż jest nadzieja, że resztki lawy uda się jeszcze uratować.



Niezwykły wynalazek

NAUEN — (Radio z New Yorku) Znany geograf, prof. Mac Czernik z Columbia University ogłasza, że udało mu się skrzywić południk przechodzący przez Greenwich, tak dalece, że podróż z Europy do Ameryki trwać będzie nie dłużej niż cztery dni.

Internauci – Seniorzy

Im człowiek staje się starszy, tym więcej zadaje sobie pytań.

Dlaczego – pytają seniorzy i piszą:

- Bo częściej zastanawia się nad światem i więcej stawia pytań egzystencjalnych;
- Im człowiek starszy tym powinien być mądrzejszy, a nie jest. Dlaczego?
- Bo może przychodzi nowy świat, którego już nie rozumiemy?

O odpowiedzi jednak łatwo nie jest:

Malwina pisze: „Im człowiek starszy tym bardziej schorowany i dziecinniejszy. A jeśli nie pogodzony z przemijaniem to i zgorzkniały. Ale >starszość< ma i zalety - im starsza się staje, tym mniej muszę i to jest piękne.”

Eurytka: „Wydaje mi się, że na starość zaspokajam dziecko, które we mnie siedziało. Przez aktywne życie dorosłe i kieratowe czynności musowe nie miałam na nie czasu.”

Xy wypowiada się na temat młodzieży: „Młodzi świata nie rozumieją i nie zamierzają zrozumieć, żyją chwilą a resztą się nie przejmują na ogół.”

Filip zauważa nie bez racji: „Nas też nie rozumiano jak byliśmy młodzi, my ich nie rozumiemy, oni swoich dzieci też nie będą. Każde pokolenie ma swój czas.”

Wybór bkl
